

Sygn. akt I CSK 154/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku P. S.A. z siedzibą w L. Oddział Z.
przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Starosty P. i J. H.
o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania J. H.
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt I Ca (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od uczestniczki J. H. na rzecz
Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej
Polskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z tytułu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację uczestniczki J. H. od postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 21 września 2015 r. w sprawie z wniosku P. S.A. z siedzibą oznaczoną obecnie w L. - o zasiedzenie służebności.

W sprawie ustalono, że na nieruchomości stanowiącej od 1958 r. własność Skarbu Państwa i mającej urządzoną księgę wieczystą została usytuowana stacja 110/30/15 kV, będąca Głównym Punktem Zasilającym (GPZ), która należała w późniejszym okresie do przedsiębiorstwa państwowego, przekształconego następnie w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Obecnie w wyniku kolejnych przekształceń jest to spółka akcyjna pod firmą wskazaną jako wnioskodawca w rozpoznawanej sprawie. Stacja (GZP) składa się z pól transformatorowych, z których wychodzą linie energetyczne. Linie przebiegające nad nieruchomością uczestniczki zostały posadowione wraz ze słupami: jedna - średniego napięcia w 1970 r., a druga - niskiego napięcia w 1977 r. W odniesieniu do linii średniego napięcia Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest dowodów o zgodnym z prawem objęciu w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w zakresie służebności gruntowej. W wypadku linii niskiego napięcia posadowienie jej zostało stwierdzone na podstawie zarządzenia wydanego w oparciu o ustawę z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (dalej jako u.p.e.), będącego rodzajem wywłaszczenia w szczególnym trybie, wskazanym w art. 38 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (dalej jako u.w.n.). Zarządzenie o powszechnej elektryfikacji nie było, zdaniem Sądu, tożsame w skutkach prawnych z wywłaszczeniem uregulowanym w art. 35 powołanej ustawy z 1958 r. W rezultacie Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek i stwierdził nabycie służebności gruntowej wskutek zasiedzenia, odnośnie do linii średniego napięcia po dwudziestu latach posiadania, tj. dnia 18 maja 1990 r., a odnośnie do linii niskiego napięcia - po dziesięciu latach, tj. dnia 26 maja 1987 r.

Apelacja uczestniczki została oddalona ze względu na uznanie przez Sąd Okręgowy, że prawidłowo zostały zastosowane przez Sąd pierwszej instancji przepisy postępowania cywilnego, tj. art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 13

§ 2 k.p.c. oraz prawa materialnego, z odwołaniem się do przepisów kodeksu cywilnego o zasiedzeniu i ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

W skardze kasacyjnej uczestniczka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie zaskarżonym w całości postanowieniem art. 172 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie dobrej wiary oraz dziesięcioletniego okresu posiadania; art. 348 k.c. przez błędne przyjęcie, że decyzja uwłaszczeniowa potwierdza, iż dotyczy również nieruchomości należącej do uczestniczki; art. 35 ust. 1 i 2 oraz art. 38 pkt 2 u.w.n. w związku z art. 4 u.p.e. przez błędne przyjęcie, że nie doszło do wywłaszczenia nieruchomości uczestniczki. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę Skarb Państwa - Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia przepisów postępowania jest oczywiście bezzasadny, skoro skarżąca poza hasłem o naruszeniu tego rodzaju przepisów, nie tylko że ich nie wskazała, ale nie stwierdziła również, na czym to naruszenie miałoby polegać. Z tych względów zarzut ten nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

W odniesieniu do naruszenia prawa materialnego, podstawowe znaczenie ma rozważenie charakteru prawnego zarządzenia wydanego na podstawie art. 4 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli z 1950 r. Skarżąca uważa, że jest ono tożsame z decyzją administracyjną wydawaną na podstawie art. 35 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r. i wywołuje takie same skutki prawne, na trwale ograniczając prawo własności dotyczące nieruchomości, na której posadowione są linie i urządzenia energetyczne.

Jednakże z przepisów u.p.e. tak dalekie skutki prawne nie wynikają. Przepisy tej ustawy umożliwiają jedynie wejście na grunt i założenie instalacji elektrycznej, nie obejmują natomiast późniejszej jej eksploatacji. To wynika wprost z brzmienia art. 4 ust. 2 u.p.e., w którym jest mowa tylko o obowiązku umożliwienia wstępu i wykonania czynności określonych w ust. 1, a ten odnosi się tylko do

uprawnienia do „wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich wymagać będzie powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia, określonego w art. 1 ust. 1". W art. 1 ust. 1 zdanie drugie stanowi się, że „powszechna elektryfikacja obejmuje doprowadzenie przewodów elektrycznych napięcia użytkowego do budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz założenia w tych budynkach wewnętrznego urządzenia odbiorczego" (por. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1995 r., III AZP 12/95 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05). W ustawie o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli nie ma odpowiednika art. 35 ust. 2 ustawy wyłączeniowej. To sprawiło, że w krótkim czasie po uchwaleniu u.p.e. została ona uzupełniona u.w.n. w zakresie, w którym przedsiębiorstwo, nazywane obecnie przesyłowym mogło poprzez wydanie odpowiedniej decyzji administracyjnej, w sposób trwały korzystać z dostępu do linii energetycznej, słupów i innych elementów infrastruktury, ograniczając zakres prawa własności właściciela gruntu, którego to dotyczyło. Z tych względów orzecznictwo sądów i doktryna uznały decyzje wydane na podstawie ustawy z 1958 r. za granice ustawowe treści i wykonywania własności, o których mowa w art. 140 k.c. (por. wspomniane uchwały Sądu Najwyższego III AZP 12/95 i III CZP 80/05, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 1863/00, nie publ.).

Tą drogą poszła też uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13 (OSNCP 2014, nr 7-8, poz. 68). Według niej wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.w.n., stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Innymi słowy, nie jest potrzebne sięganie po dosyć szczególny instrument prawny nabywania prawa, jakim jest zasiedzenie, a więc sankcjonowanie faktu długotrwałego korzystania z jakiegoś uprawnienia, jeśli to korzystanie ma tytuł prawny, ale wynikający z innego, wcześniejszego źródła. Uchwałę należy jednak uwzględniać tylko w sytuacjach, w których ma zastosowanie art. 35 u.w.n. W sprawie niniejszej przepis ten nie jest podstawą rozstrzygnięcia, więc w ogóle pozostaje z zasady poza podstawami skargi

kasacyjnej (art. 398 § 1 k.p.c.), a ponadto treści uchwały nie należy rozszerzać na sytuacje nią nie objęte.

Zarządzenie wydane na podstawie u.p.e. tylko na pierwszy rzut oka wydaje się tożsame z decyzją wydaną na podstawie u.w.n. Gdyby tak było, to musiałaby już dawno nastąpić interwencja ustawodawcy, gdyż u.p.e. nie obejmuje swoim zakresem tak obszernej treści uprawnień, jak to czyni u.w.n. Zostało to wykazane przez dokonanie porównania treści przepisów w obu ustawach. Tymczasem obie regulacje prawne obowiązują równolegle przez cały czas, co jest uzasadnione różnym ich zastosowaniem. Jak wynika z art. 86 u.w.n. wraz z wprowadzeniem tej ustawy, pozostały w mocy przepisy szczególne odnoszące się do wywłaszczania lub przejmowania (a więc tak jak w sprawie niniejszej) nieruchomości. To tłumaczy dalsze obowiązywanie, między innymi także u.p.e.

To prawda, że można spotkać pojedyncze orzeczenia sądowe traktujące w przeszłości skutki u.p.e. jako bliskie tym, które przynosi decyzja mająca podstawę w u.w.n., ale miało to miejsce jeszcze przed uzasadnieniem uchwały Sądu Najwyższego III CZP 87/13 i akcentowaniem w niej wywłaszczeniowego charakteru decyzji opartych na ustawie wywłaszczeniowej z 1958 r. Interpretacja przepisów u.w.n. tożsama z uchwałą siedmiu sędziów III CZP 87/13 utrwaliła się wyraźnie w orzecnictwie w bardzo licznych orzeczeniach (por. przykładowo postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14 oraz IV CSK 514/14, z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 959/14 i z dnia 3 marca 2016 r., II CSK 283/15). Odnoszą się one wyłącznie do sytuacji, w której miała zastosowanie u.w.n.

Odwołując się do zarzutu skargi dotyczącego naruszenia art. 348 k.c., to należy stwierdzić jego niezasadność. W rzeczywistości zarzut ten dotyczy ustaleń faktycznych w sprawie, a ich podważanie jest wyłączone w skardze kasacyjnej (art. 398 § 3 k.p.c.). Nie zostały wskazane żadne okoliczności, które mimo to nakazywałyby zweryfikowanie ustaleń faktycznych i oceny dowodów, zwłaszcza, że jak zostało podniesione skarżąca nie zarzuciła naruszenia jakichkolwiek przepisów postępowania cywilnego, a więc ustalenia faktyczne wiążą Sąd Najwyższy (art. 398 § 2 k.p.c.).

Przechodząc do następnej kwestii, to w skardze kasacyjnej nie zostały przedstawione argumenty uzasadniające zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 172 k.c. przez wskazanie braku spełnienia przesłanek zasiedzenia służebności. Stanowisko Sądu drugiej instancji, uwzględniające ustalenia i oceny prawne Sądu Rejonowego, w szczególności odnośnie do dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawczym w chwili wejścia na grunt w celu przeprowadzenia elektryfikacji jest przekonujące, w kwestii spełnienia przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej dzisiejszej służebności przesyłu. Nie było przeszkód prawnych, aby to zasiedzenie biegło na podstawie przepisów prawa cywilnego, niezależnie od publicznoprawnego tytułu samego wejścia na grunt w celu posadowienia urządzeń energetycznych, wynikającego z przywołanych we wcześniejszym fragmencie tego uzasadnienia przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Zasadne zatem było stwierdzenie zasiedzenia służebności w sposób przyjęty w zaskarżonym orzeczeniu.

Z tych względów skarga kasacyjna na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. podlegała oddaleniu, z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 2 w związku z art. 391 § 1, art. 13 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.

jw

r.g.